



MINISTER
NAUKI I SZKOLNICTWA WYŻSZEGO

DN.SEN.1221.3.2016.AP

Warszawa, 22 września 2016 r.

Pan
Włodzimierz Skorupski
Główny Lekarz Weterynarii
ul. Wspólna 30
00-930 Warszawa

Szanowny Panie Doktorze,

w związku z licznymi pytaniami ze strony jednostek naukowych, kierowanymi do Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego, jak również interpretacją Głównego Lekarza Weterynarii (pismo GIWz-420-71/2016) dotyczącą przepisów art. 23 ustawy z dnia 15 stycznia 2015 r. o ochronie zwierząt wykorzystywanych do celów naukowych lub edukacyjnych (Dz. U. z 2015 r. poz. 266; dalej: ustawą), przekazaną przez Przewodniczącą Krajowej Komisji Etycznej ds. Doświadczeń na Zwierzętach prof. E. Kompanowską – Jezierską, zwracam się z uprzejmą propozycją podjęcia rozmów w celu wypracowania wspólnego stanowiska w sprawie.

Wątpliwości interpretacyjne dotyczące przepisów art. 23 ustawy powodują niewłaściwe wdrożenie jej regulacji w jednostkach naukowych, co z kolei skutkuje pokontrolnymi wnioskami Powiatowego Lekarza Weterynarii o wykreślenie jednostek z rejestru, a co za tym idzie przerwaniem wykonywania przez nie doświadczeń. Pociąga to za sobą straty finansowe, a przede wszystkim potencjalną likwidację niewykorzystanych zwierząt.

W opinii GLW, przepisy art. 23 ustawy nakładają na podmiot prowadzący działalność w zakresie wykorzystania zwierząt do celów naukowych lub edukacyjnych obowiązek zawarcia odrębnej umowy z lekarzem weterynarii prowadzącym zakład leczniczy dla zwierząt lub zatrudnionym w takim zakładzie. Tylko w takim bowiem przypadku osoba ta będzie uprawniona do świadczenia usług weterynaryjnych w rozumieniu ustawy o zakładach leczniczych dla zwierząt. Lekarz weterynarii zatrudniony wyłącznie w jednostce badawczej nie może świadczyć takich usług, niezależnie od przypisanego zakresu obowiązków.

Zdaniem MNiSW, po przeanalizowaniu sprawy, wydaje się, że można mieć wątpliwości, czy art. 23 ww. ustawy należałoby traktować tak zawężająco. Wprawdzie literalne brzmienie tego przepisu wskazuje, że umowę można zawrzeć z zakładem leczniczym, jednocześnie wydaje się jednak, że - z uwagi na fakt, iż zawarcie umowy ma nastąpić z lekarzem weterynarii - można rozważać również zatrudnienie lekarza weterynarii w ramach umowy o pracę. Uprawniony zatem mógłby być pogląd, że użyte w art. 23 ustawy sformułowanie „usług weterynaryjnych w rozumieniu ustawy z dnia 18 grudnia 2003 r. o zakładach leczniczych dla zwierząt” odsyła raczej do art. 2 ust. 1 tej ustawy, czyli do katalogu usług, a nie do całości tej ustawy.

Data... 28.09.2016...	SPRAWA
L.dz. ...1695/16...	06116/16

W opinii MNiSW można by było przyjąć następujące rozwiązania:


1. Lekarz weterynarii podpisuje jakąkolwiek umowę z jednostką naukową (umowa o pracę, o dzieło, zlecenie lub inna) o pełnienie usług weterynaryjnych w ramach art. 23 ustawy oraz równocześnie:
 - a. pracuje w jednostce spełniającej przepisy ustawy o zakładach leczniczych dla zwierząt (umowa o pracę, umowa zlecenie, umowa cywilno - prawna z osobą prowadzącą działalność gospodarczą i inne) lub;
 - b. prowadzi własną działalność gospodarczą zgodną z przepisami ustawy o *zakładach leczniczych dla zwierząt*.
2. Jednostka naukowa rejestruje u siebie zakład leczniczy zgodnie z przepisami ustawy o *zakładach leczniczych dla zwierząt* i zatrudnia w nim lekarza weterynarii na podstawie dowolnej umowy, w tym o pracę.

Proponowane rozwiązania wydają się być racjonalne z merytorycznego punktu widzenia. Odpowiednia opieka lekarsko-weterynaryjna jest nieodzownym elementem właściwie prowadzonej hodowli i użytkowania zwierząt, wykorzystywanych do celów naukowych lub edukacyjnych. Ze względu na specyfikę pracy, musi być wykonywana przez lekarza weterynarii posiadającego dużą wiedzę i doświadczenie w postępowaniu z określonymi gatunkami zwierząt doświadczalnych, a szczególnie laboratoryjnych. Takie kompetencje posiadają przeważnie dłużej pracownicy etatowi, lekarze weterynarii, zatrudnieni w jednostkach i wyspecjalizowani w utrzymywanych tam gatunkach. Odsuwanie ich od tych zadań, na rzecz dorywczo pojawiających się lekarzy weterynarii, równolegle pracujących w lecznicach, może przynieść więcej szkody niż pożytku. Drugi problem to specyfika jednostek utrzymujących zwierzęta o podwyższonym standardzie higienicznym (SPF, SOPF, zwierzęta z defektem immunologicznym). W jednostkach tych osoby mające styczność ze zwierzętami laboratoryjnymi nie mogą mieć kontaktu z innymi zwierzętami, a szczególnie chorymi w lecznicach, gdyż groziłoby to dekontaminacją zwierząt doświadczalnych. W takich jednostkach nie jest możliwe by opiekę lekarsko-weterynaryjną sprawowała osoba wykonująca równocześnie czynności lekarsko-weterynaryjne w innym zakładzie leczniczym lub innej jednostce naukowej.

Wobec powyższego, w celu rozwiązania narastających problemów i znalezienia optymalnego rozwiązania, wydaje się konieczne podjęcie rozmów w celu wypracowania wspólnego stanowiska.

Ze strony MNiSW do kontaktów w sprawie wyznaczam p. dr inż. Annę Passini głównego specjalistę w Departamencie Nauki (anna.passini@mnisw.gov.pl, tel. 22 50 17 819).

Z wyrazami szacunku


Jarosław GOWIN

Do wiadomości:

1. Krajowa Izba Lekarsko-Weterynaryjna
2. Krajowa Komisja Etyczna